Rok II. 15 stycznia 1935 roku. Nr 2.

PISMO REKOLEKCYJNE

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC
NAKŁADEM KSIĘŻY PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO.

Redaktor: Ks. Józef Małysiak Z.P.P. :-: Wydawca: Ks. Antoni Sobczyński Z.P.P.
Redakcja i Administracja: Kielce, ul. Niepodległości 35. Telefon Nr 1283.

Zamiast prenumeraty prosimy o dobrowolne ofiary na Dom Rekolekcyjny w Kielcach. Ofiary można przesyłać na konto Księży Przemienienia Pańskiego w Kielcach, P. K. O. Nr 145.993.

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

URZĄDZAJMY DOMY REKOLEKCYJNE!

W budzącym się u nas ruchu rekolekcyjnym największą trudność sprawia brak domów rekolekcyjnych.

Słusznie mówią, że w czasach kryzysu, gdy ludzie nie mają co jeść, trudno byłoby poświęcać znaczne fundusze na budowanie nowych domów rekolekcyjnych.

Ale przecież jest dosyć takich domów, które mogłyby służyć za tymczasowe, za prowizoryczne domy rekolekcyjne. Są u nas klasztory męskie i żeńskie, są dwory, domy ludowe i przeróżne zakłady, gdzie możnaby co roku choć po kilka seryj rekolekcyjnych urządzić i to dla różnych stanów.

Jeden z księży proboszczów pisze, że całą swoją obszerną plebanję (dom poklasztorny) zamienia na dom rekolekcyjny. Dwory nasze goszczą u siebie rokrocznie dużo rekolektantów i rekolektantek. Są i klasztory, które chętnie otwierają swe podwoje rekolekcjom zamkniętym.

Szkoda tylko, że jeszcze dużo parafij nie słyszało nic o tak ważnej sprawie, jak ścisłe ćwiczenia duchowne.

Pragnęlibyśmy przez „Pismo Rekolekcyjne" dotrzeć z propagandą rekolekcyjną do każdej parafji w Polsce, do każdego kapłana-duszpasterza i do każdego parafjanina.

Bo jeżeli opaszemy łańcuchem rekolekcyjnym całą Ojczyznę naszą, jeżeli choć co 10-go rodaka wciągniemy w ścisłe ćwiczenia duchowne, to napewno wzmocni się duch katolicki, a życie z wiary da nam charaktery niezłomne, ludzi cnoty i czynu,

Więc czemprędzej budujmy stałe lub przynajmniej urządzajmy tymczasowe domy rekolekcyjne, ku chwale Bożej, dla dobra Kościoła, dla szczęścia Ojczyzny i zbawienia rodaków naszych!

KALENDARZYK
ŚWIĄT I ŚWIĘTYCH NA STYCZEŃ 1935 ROKU.

16. Ś. ś. Marcelego I pap. męcz.
17. C. ś. Antoniego op.
18. P. Stolicy ś. Piotra w Rzymie.— ś. Pryski pan. męcz.
19. S. ś. Henryka bisk. męcz. — ś. Kanuta kr. męcz. — śś. Marjusza, Marty, Audyfaksa i Abachuma mm.
20. N. **2 po Trzech Królach** — śś. Fabjana papież i Sebastjana mm.
21. P ś. Agnieszki pan. męcz.
22. W. śś. Wincentego i Anastazego mm.
23. Ś. ś. Zaślubiny N. M P. — ś. Rajmunda z Penafor wyzn. — ś. Ildefonsa bisk. wyzn. — ś. Emerencjanny pan. męcz.
24. C. ś. Tymoteusza bisk. męcz.
25. P. Nawrócenie ś. Pawła ap.
26. S. ś. Polikarpa bisk. męcz.
27. N. **3 po Trzech Królach.** — ś. Jana Chryzost. bisk. wyzn dr. Kośc.
28. P. ś. Walerego bisk. wyzn.
29. W. ś. Franciszka Sal. bp. w. dr. K.
30. Ś. ś Martyny pan. męcz.
31. C. ś. Piotra Nolasko wyzn. — ś. Marceli wd.

JUŻ JADĘ

na zamknięte rekolekcje — zakończył p. Wojnicki.

— Więc to taka ważna rzecz, te ścisłe ćwiczenia duchowne? — wtrąciła jeszcze p. Zawadnicka. Jeżeli tak, to i ja pośpieszę kiedyś do domu rekolekcyjnego. Ale powiedzcie mi, moi państwo, co zrobić z kwestją finansową, boć przecież dziś i nam się nie przelewa przy naszych skromnych urzędniczych pensjach, a tu trzeba zapłacić i podróż i taksę za utrzymanie w domu rekolekcyjnym.

— O ile wiem, droga pani, — odezwał się Wojnicki — to za utrzymanie nie płaci się wiele, bo od 10 do 15 złotych i to za wszystko, co się dostaje przez 4 dni, licząc przyjazd i odjazd zarazem. Zniżkę kolejową mamy, więc to znów nie tak wielki wydatek. Inne stany, zwłaszcza młodzież, płacą znacznie mniej, bo od 6 — 10 złotych. Zresztą ileż to pieniędzy idzie na niekonieczne ubiory, przyjęcia, wycieczki i zabawy! Czyżby tylko na rekolekcje nie było trochę grosza?!

— Ma pan rację, panie Wojnicki — wtrąciła p. Zdebkowska — ma pan zupełną rację. Ja n. p. przed rokiem głowiłam się nad tem, skąd wziąć pieniędzy na rekolekcje, bo kasa u nas nie bogata i oto wpadłam na taki pomysł. Odkładałam sobie co miesiąc 3 zł. na wydatki rekolekcyjne. Te 3 zł. byłyby się

wnet rozeszły na rzeczy niekonieczne, a tak to ani nie wiedziałam, kiedy uzbierało się 36 zł. — i byłam w domu rekolekcyjnym przed 3-ma tygodniami. Na wszystkie wydatki mi wystarczyło, bo zapłaciłam taksę 15 zł., kolej mnie kosztowała okrągło 8 zł. (pół biletu tam i zpowrotem). Jeszcze miałam 13 zł. na kupno koronki, krzyżyka i pięknej książki rekolekcyjnej. Dałam też 2 zł. na dom rekolekcyjny i jeszcze mi kilka złotych zostało — do domu je przywiozłam. Na wszystko jest sposób, moi państwo.

Bardzo słusznie, proszę panią — zakończył p. Wojnicki — a reasumując naszą całą rozmowę o zamkniętych rekolekcjach, powiedzmy sobie, że wszyscy jedziemy do domu rekolekcyjnego, na zamknięte rekolekcje. I już nie będę mówił, że ja sam jadę, ale powiem, że my wszyscy jedziemy. Czy zgoda?

— Zgoda! zgoda! — krzyknęło całe towarzystwo.

— Brawo! — zakończył p. Wojnicki. — Jedziemy na zamknięte rekolekcje! *J. M.*

Z ROZMYŚLAŃ REKOLEKCYJNYCH.

Wesele w Bogu.

„Weselcie się w Panu i radujcie się sprawiedliwi: a chlubcie się wszyscy prawego serca (Ps. 31, 11).

1. Potrzeba nam wesela.

Trzeba więcej radości i wesela w czasach dzisiejszych, bo przygnębienie i smutek coraz częściej ujawniają się na naszych obliczach, a do serca ból i rozpacz się skrada.

Przecież Pan Bóg jest taki dobry, przecież Ojciec nie opuści swego dziecka, a choć życie przygniecie, choć głód dokuczy czy choroba nawiedzi, to wkrótce znów będzie zdrowie i dobrobyt.

Nie upadajmy na duchu, choć się różnie zdarzy, choć ludzie przewrotni dokuczą, bo to wszystko, co na nas przychodzi i nas dotyka, jest z wiedzą Boga i na zbawienie nam wyjdzie.

Więc nie traćmy ufności, nie traćmy odwagi, a Bóg nas wesprze i pocieszy.

Weselmy się w Panu, radujmy się sprawiedliwi i chlubmy się wszyscy prawego serca!

Niech się smucą wrogowie nasi — my się weselmy w Panu!

2. Potrzeba wesela bliźnim naszym.

Miłość prawdziwa, miłość chrześcijańska, każe nietylko o sobie pamiętać, lecz także i o drugich.

Prawdziwa radość, radość w Bogu, jest ekspansywna, rozlewna.

Kto się rzeczywiście w Bogu weseli, ten pragnie, by się i drudzy weselić mogli z nim razem. Więc ciesząc się i innych rozwesela, innych pociesza i raduje.

To jest właśnie jeden z najlepszych rodzajów apostolstwa zewnętrznego, aby nietylko samemu się weselić, lecz rozweselać i drugich.

Iluż to czeka na nasze rozweselenie! Tu smutny bliźni, tam zrozpaczony brat w Bogu, gdzieindziej przygnębione twarze i załamane serca.

Wszyscy oni czekają na weselenie się w Panu, na odrobinę radości i wesela. Zanieśmy im tę radość, a Bóg nam to wynagrodzi w tem i w przyszłem życiu!

3. Potrzeba wesela w zapusty.

Oto teraz właśnie zbliża się czas radości i wesela, czas karnawału i zapustów.

Będą się różni różnie weselić.

Jedni wśród grzechów, zmysłowości, z szatanem, drudzy weselić się będą w Bogu, wśród modlitw, ślicznych 40-godzinnych nabożeństw, wśród komunij św. i w dobrych, a niewinnych zabawach.

Jakie sobie kto zgotuje wesele, takie też będzie miał.

Ale my weselmy się w Panu, weselmy się jako ludzie sprawiedliwi i prawego serca, weselmy się wesołością czystego sumienia i serca oddanego Bogu, weselmy się weselem Bożem.

Przedewszystkiem teraz, w zapusty, będę unikał grzesznej, zmysłowej radości i uciechy, a będę się weselił wesołością ducha, będę się weselił w Panu.

Ks. Józef Małysiak, *Z. P. P.*

TERMINARZ REKOLEKCYJNY.

W domu rekolekcyjnym Księży Przemienienia Pańskiego,
Kielce, ul. Niepodległości 35 (niedaleko od dworca kolejowego):

Dla mężczyzn 12 — 16 stycznia. Dla funkcjonarjuszy kolejowych 18 — 22 stycznia. Dla panów z inteligencji 5—9 lutego. Dla kapłanów 11—15 lutego.

Rozpoczęcie rekolekcyj zawsze pierwszego dnia o godzinie 8-ej wieczorem. Zakończenie ostatniego dnia rano.

Wszystko otrzymuje się w domu rekolekcyjnym (od kolacji pierwszego dnia przez całe 3 dni do śniadania piątego dnia) za opłatą 8 — 10 zł. Osoby zamożniejsze składają większą ofiarę. Prawdziwie ubodzy znajdą miejsce bezpłatnie.

Prosimy zgłaszać się zawczasu listownie z podaniem swego dokładnego adresu, stanu i zawodu.

Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Księży Przemienienia Pańskiego, Kielce, ul. Niepodległości 35, telefon 1283. Stamtąd przyjdzie „karta przyjęcia" na rekolekcje zamknięte.

W domu rekolekcyjnym Towarzystwa Pracy Betańskiej w Kielcach, ul. Złota 27. (niedaleko dworca kolejowego):

Dla matek 27 — 31 stycznia. Dla żon pp. organistów 4 — 8 lutego. Dla pracownic plebańskich 12 — 16 lutego.

Rozpoczęcie rekolekcyj zawsze pierwszego dnia o godzinie 8-ej wieczorem. Zakończenie ostatniego dnia rano.

Wszystko otrzymuje się w domu rekolekcyjnym (od kolacji pierwszego dnia przez całe 3 dni do śniadania piątego dnia) za opłatą 8 — 10 zł. Osoby zamożniejsze składają większą ofiarę. Prawdziwie ubogie znajdą miejsce bezpłatnie.

Prosimy zgłaszać się zawczasu listownie z podaniem swego dokładnego adresu, stanu i zawodu.

Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Siostry Betanki — Kielce, ul. Złota 27, telefon 1379. Stamtąd przyjdzie karta przyjęcia na rekolekcje zamknięte.

U OO. Salwatorjanów w Trzebini:

Dla niewiast 15 — 19 stycznia. Dla panien, które składają śluby panieństwa 20 — 24 stycznia. Dla mężczyzn 27 — 31 stycznia. Dla kapłanów 4 — 8 lutego.

W Sidzinie na Podhalu, p. Jordanów:

Dla dziewcząt 15 — 19 lutego. Dla matek 19 — 23 lutego. Dla mężczyzn 23 — 27 lutego. Dla młodzieńców od 27 lutego do 3 marca.

W Spytkowicach na Podhalu (p. Raba Wyżna).

Dla matek 22 — 26 stycznia. Dla ojców 26 — 30 stycznia. Dla dziewcząt 30 stycznia — 3 lutego.

SS. Betanki, Kielce, ul. Złota 27.

Każdej chwili mogą panie odprawić pojedyńczo zamknięte rekolekcje. Adres jak wyżej. Opłata 12 zł.

Klasztor SS. Urszulanek — Zakopane — Antołówka nad koleją
telefon 538.

Każdej chwili mogą panie i panienki odprawić u nas pojedyńczo lub grupami do 25 osób zamknięte rekolekcje. Kaplica na miejscu.



Kongregacja Jasnogórska Pań z Kielc z Ks. Moderatorem dr. Sobczyńskim Z. P. P. u stóp Jasnej Góry dn. 14/X 1934 r.

W POGONI ZA DUSZAMI.

Rekolekcje zamknięte w Spytkowicach.

W uroczej okolicy Spytkowic na Podhalu, udzielał zamkniętych rekolekcyj ks. Józef Małysiak wszystkim stanom. Na ćwiczenia duchowne dla dziewcząt przybyło 70 osób, w rekolekcjach dla matek wzięło udział 120 osób, przybyło potem na rekolekcje 50 ojców i 60 młodzieńców.

Nastrój rekolekcyjny był bardzo poważny — rekolektanci i rekolektantki odbywali ćwiczenia duchowne w wielkiem skupieniu.

Rekolekcje odbywały się w dużym domu, który zbudował ks. kan. Murzański dla starców i sierot.

W rekolekcjach brali udział nietylko parafjanie ze Spytkowic, lecz także z sąsiednich parafij.

Rekolekcje organizowali ks. kan. Murzański i ks. kan. Poloński.

Zaraz też zamówiono nowe serje rekolekcyjne tak w Spytkowicach, jak też i w sąsiedniej Sidzinie, w domu SS. Służebniczek.

Daj Boże, by takich tymczasowych domów rekolekcyjnych było w Polsce jaknajwięcej!

Grudziądz.

W naszem pięknem mieście Grudziądzu, położoném nad majestatyczną Wisłą, odbyły się rekolekcje parafjalne z okazji odpustu na św. Mikołaja, Patrona największej parafji, Farą zwanej.

W czasie kilku nauk kościół był tak przepełniony, że mnóstwo osób stało u wejścia świątyni, choć pora była zimowa. Rekolekcyj udzielał ks. Józef Małysiak.

Łaska Boża zrobiła tak wielkie poruszenie, że z sąsiednich parafij tłumy napływały do Fary. Spowiedzi trwały dzień w dzień prawie bez przerwy.

Niech Bogu będzie z tego chwała, korzyść duszom i radość kochanemu ks. prał. Partyce, proboszczowi Fary.

LISTY.

Wielce Czcigodny Księże Założycielu!

Życzę serdecznie Jemu i Jego współzałożycielowi ks. prał. Sobczyńskiemu jaknajpomyślniejszego ujęcia i przeprowadzenia obu dzieł tak bardzo głęboko wrzynających się pośrednio i bezpośrednio w duszpasterstwo, w spokój i honor duszpasterzy.

Z niskimi ukłonami

Zakopane, Szpital Klimatyczny, dn. 15. XI. 1934 r.

Ks. Dr Szczepan Pawelek,
Kap. b. eksp. w Godzieszkach.

Znów w „Piśmie Rekolekcyjnym“ Nr 10, str. 2 „Boże Narodzenie“ — coś olśniewającego... perły w 3-ch krótkich punktach... To nie pusta gadanina, ale sama istota rzeczy. Przepełniony wdzięcznością i podziwem, przesyłam Koch. ks. Redaktorowi serdeczne życzenia gwiazdkowe — oby nowonarodzony Jezus błogosławił i nadal Jego zbożnej pracy Redaktorskiej i był i nadal nam pomocnym jak dotąd! Niech też Koch. ks. Redaktor raczy złożyć ode mnie i Koch. ks. Sobczyńskiemu świąteczne życzenia, bo to mój dawny sąsiad, który miał dla mnie zawsze dobre, życzliwe serce.

Ks. E. Gadowski.

Nowy Korczyn, dn. 21. XII. 1934 r.

DO CZYTELNIKÓW „PISMA REKOLEKCYJNEGO".

Donosimy uprzejmie, że do pierwszego numeru „Pisma Rekolekcyjnego" na miesiąc luty ośmieliliśmy się włożyć blankiety nadawcze P. K. O. z prośbą o 1 złotego na nasz dom rekolekcyjny w Kielcach.

Serdecznie podziękujemy za większą ofiarę.

Otrzymaliśmy propozycję, by uwzględnić dwie oryginalne serje rekolekcyjne: jedną dla pań, krewnych księży, które przebywają na plebanjach, a drugą dla ministrantów.

Prosimy Czytelników i Czytelniczki naszego pisma, by byli łaskawi wypowiedzieć się w tej sprawie. Prosimy coś o tem do Redakcji napisać.

PISMA NADESŁANE.

„Panna Chrześcijanka" — napisał Ks. Marjan Proński — Kraków — OO. Redemptoryści 1935 — cena 30 gr.

Książeczka ta bardzo pożyteczna, bo mieści w sobie aktualne i praktyczne wskazówki dla życia chrześcijańskiej panienki. Słusznie pisze autor we wstępie, że mamy uczonych, polityków, artystów i fachowców, ale brak nam świętych. A gdy panna będzie cnotliwa i po wyjściu zamąż da nam świętą matkę, obywatelkę i wychowawczynię, to czyż nie odmieni się społeczeństwo?!

Każda Polka powinna tę książkę przeczytać. *Redaktor.*

BÓG ZAPŁAĆ ZA OFIARY.

Ofiary złożyli dotąd następujący ofiarodawcy:

Na dom rekolekcyjny w Kielcach.

Ks. Śliwiński St. z Buska-Zdroju — 1 zł.; Ks. Kazimierz Smólski z Górna — 1 zł.; Ks. Marceli Słobowski ze Żabianki — 1 zł.; O. O. Bernardyni z Dukli — 1 zł.; Ks. Zygmunt Siemaszko z Łukowa — 1 zł.; X X Misjonarze z Milatyna Nowego — 1 zł.; Ks. Piotr Daszuta ze Druji — 1 zł.; Ks. Dominik Czyszyk z Lanowic — 1 zł.; p. Stanisława Włosińska z Chmielnika — 1 zł.; S. S. Felicjanki z Beska — 1 zł.; Ks. Michał Witowicz z Trześniowa — 1 zł.; Ks. Józef Maknia z Siedlec — 1 50 zł.; Ks. prob z Krajna — 2 zł.; N. N. z Krakowa — sukienkę na puszkę z N. Sakramentu.

SS. Betanki otworzyły w Kielcach na ulicy Złotej 27 (telefon 1379), **pracownię szat liturgicznych** i przyjmują najchętniej zgłoszenia od Przew. Księży Proboszczów naprawy ornatów, kap, stół i t. p jak również i zamówienia nowych szat liturgicznych. Od 1-go stycznia 1935 roku można zamawiać u Sióstr **komunikanty i hostje** w dowolnej ilości. Cena jest bardzo przystępna i pocztą będzie się także wysyłać. Siostry proszą o łaskawe zamówienia. 100 komunikantów — 35 gr. (hostja — 1 gr.).

Do nabycia: „Droga Krzyżowa" wraz z Gorzkiemi żalami i pieśniami — str. 64 — cena 30 gr. Kielce, ul. Niepodległości 35.

Odbito w drukarni „Jedność" w Kielcach, ul. 3-go Maja 2.